

# Katalonia skapitułowała

30 listopada 2017

Byli członkowie rządu katalońskiego Carlesa Puigdemonta, złożyli przed sędzią w Madrycie obietnicę, że „wyrzekają się jednostronnego dążenia do niepodległości, a swoje przekonania polityczne będą wprowadzać w życie w porozumieniu z władzami w Madrycie”.

Podpisali również pismo, w którym godzą się na zawieszenie katalońskiej autonomii przez Hiszpanię na mocy 155 artykułu konstytucji. W związku z tym na dziś przewidziano uwolnienie aresztowanej dziewiątki niedoszłych członków rządu nowego państwa – ale tylko do czasu rozpoczęcia procesu. Będą mogli wziąć udział w lokalnych wyborach zaplanowanych na 21 grudnia.

„Nawet jeśli w wyborach znów będą mieli większość, wątpię, aby ponownie wbrew prawu forsowali rozwód z Hiszpanią. Wiedzą, że wtedy wrócą do więzienia, i to na dobre. Zrozumieli także, że ich dotychczasowa strategia skończyła się porażką” – skomentował Mariano Goma, przewodniczący Sociedad Civil Catalana, organizator manifestacji i przeciwnik odłączenia się od Hiszpanii.

Dziwiesięciu członków b. rządu Carlesa Puigdemonta, który uciekł do Brukseli, zostało aresztowanych 2 listopada. Po niecałym miesiącu niepokorna dziewiątka podpisała rzeczoną deklarację i złożyła ją na ręce sędziego Pablo Llarena. Wybrali wolność dla siebie, niekoniecznie zaś dla regionu.

Puigdemont w ostatni poniedziałek udzielił wywiadu izraelskiej telewizji. Utrzymywał w nim, że w Katalonii powinno zostać przeprowadzone kolejne referendum – tym razem dotyczące wyjścia z Unii.

„Nie jest też wykluczone, że Puigdemont próbuje udawać, że zwariował, aby uniknąć odpowiedzialności karnej. Tak sygnalizują jego adwokaci” – mówi Mariano Goma. Podkreśla też,

że większość obywateli Katalonii „przejrzała na oczy” i już nie pali się do niepodległości tak jak wcześniej.

Potwierdza się to w ostatnim sondażu Metroscopia: 69 proc. ankietowanych oświadczyło, że „nie zostało poinformowanych o wszystkich konsekwencjach oderwania się od Hiszpanii”. 80 proc. uważa, że sytuacja polityczna regionu jest zła, a 54 proc. narzeka na to, że region zbiedniał, po tym jak „pouciekały” z niego firmy przestraszone perspektywą wyjścia z Unii.

Autorstwo: WK

Źródło: [Strajk.eu](http://Strajk.eu)